

Jaki Pan Taki Kram – Michał Wiśniewski

Już nie mogę tego ścierwa znieść
Znowu będą mi mówili że wiedzą lepiej
I od nowa trzeba będzie wszystko przejść
Aż na samą myśl się rozum we łbie trzepie
Tyś idiotą robotniku i ja też
Na kulturze to się kurwa każdy zna
Każdy może bez problemu skrobnać wiersz
Skoro każdy no to mogę także ja
Jaki Pan taki kram
Czego chciałem teraz mam
Ojciec też nie wiedział, że
Za taką wolność stawiał łeb
Panu pewnie nie podoba się że klnę
Obraziłem pewnie wszystkie panie
Ale taka wściekłość moje flaki drze
Że nie mogę w sobie znaleźć dobrych manier
No bo jak nie rzucać mięsem kurwa gdy
Byle dupek może iść na dyrektora
Jeśli tylko do szeregu staną z tym
Co skutecznie otumaniał elektorat
Jaki Pan taki kram
Czego chciałem teraz mam
Ojciec też nie wiedziałże
Za taką wolność nadstawiał łeb
Nauczyciel może w banku rządzić też
I kasjerka może objąć Dom Kultury
A ty sam się robotniku kurwa strzeż
Bo policjant robi ściągi do matury
I podatku zapłać jeszcze więcej by
Jakiś kacyk mógł podgrzewać
Kurwa chodnik
I weź etat dodatkowy albo trzy
Jeszcze kurwa nie zapomnij być pogodnym
Jaki Pan taki kram
Czego chciałem teraz mam
Ojciec też nie wiedziałże

Za taką wolność stawiał łeb
Jaki Pan taki kram
Każdy z nas wybierał sam
Teraz w mordę sobie pluj
Bo Ci dadzą taki
Jeśli chcesz to sąź mnie Panie sąź
Za te słowa w których atramentem żółć
Może nawet podnieś na mnie dłoń
Żebym przestał na bliźniego swego pluć
Podnieś dłoń i na tych którym dziś
Kością w gardle ideały Ojców naszych
Może walnie jeszcze który pięścią w pierś
Bo jak ja twojego gniewu się przestraszy
Jaki Pan taki kram
Za taką wolność



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych